

SŁOWO WSTĘPNE

Mimo upływu dwóch lat od uchwalenia „ustawy krajobrazowej” nadal nie dysponujemy skutecznymi narzędziami ochrony krajobrazu, z uwagi na brak rozporządzeń wykonawczych. Te szczegółowe dokumenty prawne powinny wspomagać nie tylko bezpośrednie działania samorządów, ale także być pomocne w pracach społecznych wszelkich lokalnych stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Mogłyby służyć licznym miłośnikom i obrońcom lokalnych krajobrazów i „małych ojczyzn”, czyli tym wszystkim, którym na sercu leży zachowanie dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego, a także poprawa estetyki przestrzeni wokół nas.

Każde społeczeństwo dąży do realizacji: wyznawanych kanonów piękna, sobie właściwej relacji z przyrodą, idealnych stosunków społecznych, najlepszego dlań ładu przestrzennego. Krajobraz kulturowy jest wyrazem naszych narodowych i indywidualnych cech ale także świadectwem wiedzy i budowanej przez wielki zbiorowej świadomości. Krajobraz naszego kraju jest wspólną wizytówką, jest nie tylko dobrem publicznym ale i zbiorowym obowiązkiem. Kondycja polskiego krajobrazu wyraża się poprzez sumę codziennych działań i przestrzennych rozwiązań; jest wynikiem jednostkowej dbałości o estetykę indywidualnej własności. Tymczasem tą wizytówką stają się coraz częściej na działkach i w ogrodach obce rodzimej florze gatunki roślin, ogrodzenia w formie betonowych murów, płotów lub wysokich szpalerów żywopłotów, które stanowią wizualną i mentalną barierę, a nie tylko podkreślają umowną katastralną granicę. W krajobrazie bardzo dobrze odzwierciedlony jest nasz stosunek do tradycji, historii, ale również nietolerancja wobec inności i świadectw przeszłości, z którą się nie identyfikujemy. Z polskich cech narodowych wynikają bezkrytycznie wprowadzane „kanony” estetyki, dyskusyjne poglądy, które przenikają do zasad wizualnego kształtowania krajobrazów, ale także zaczynają być obecne w jego warstwie semantycznej i symbolicznej.

To tylko nieliczne przykłady tzw. czynników społecznych i biopsychicznych kształtowania krajobrazu. Coraz częściej obserwujemy wpływ uwarunkowań politycznych czego najlepszym przykładem są zmiany nazw ulic, likwidowanie pomników, a nawet kuriozalna dyskusja o wyburzeniu Pałacu Kultury.

W Pracach Komisji Krajobrazu Kulturowego zapraszamy do wspólnego zastanawiania się nad krajobrazem kulturowym jako szczególnym dziedzictwem wielopokoleniowego dorobku wielu nacji i narodów. Zachęcamy czytania krajobrazu w sposób tolerancyjny wobec innych poglądów oraz odmiennych wrażliwości, apelujemy o zachowanie różnorodności i specyfiki regionalnej. Wskazujemy na rolę edukacji w kształtowaniu krajobrazu.

Prezentowany tom 38 jest dobrym przykładem złożoności problematyki badawczej i różnorodnego podejścia do krajobrazu kulturowego.

Joanna Plit

